

**Wiesław Maik**

Institut Geografii  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
Toruń

---

# **CZŁOWIEK - PRZESTRZEŃ - SACRUM.**

## **REFLEKSJE NA TEMAT TURYSTYKI I MIGRACJI PIELGRZYMKOWYCH WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE**

### **Wprowadzenie**

Przemiany zachodzące we współczesnym świecie, związane z przejściem do epoki ponowoczesnej (późnej nowoczesności), procesem globalizacji gospodarki i kultury, rewolucją informatyczną i technologiczną, skłaniają do refleksji nad istotą współczesnej turystyki i pielgrzymowania. Poniższe uwagi odnoszą się do pewnych relacji kształtujących się współcześnie między człowiekiem, turystyką i przestrzenią oraz człowiekiem, *sacrum* i przestrzenią i nawiązują do trzech podstawowych komponentów migracji pielgrzymkowych wyróżnionych przez Jackowskiego (2003): człowiek (*homo religiosus*), przestrzeń i *sacrum*. Ich celem jest ukazanie w pewnym, szerszym kontekście fenomenu pielgrzymowania we współczesnej cywilizacji nomadów, w świecie masowych podróży i masowych ruchów turystycznych, masowego transportu ludzi i komunikacji międzyludzkiej, w rzeczywistości „kurczącej się przestrzeni”.

### **Człowiek-przestrzeń-turystyka: prolegomena do problematyki mobilności przestrzennej jako współczesnego stylu i sposobu życia człowieka i istotnego czynnika klasyfikacji społecznej**

Rozpatrując w perspektywie historycznej ludzką mobilność przestrzenną, można wyróżnić w procesie rozwoju cywilizacji dwa zasadnicze przełomy: pierwszy, związany z przejściem człowieka od koczowniczego trybu życia warunkowanego ekstensywną eksploatacją zasobów środowiska naturalnego

(zbieractwo, łowiectwo, rybołówstwo) do życia osiadłego, związanego z uprawą roślin (rolnictwo), i drugi, charakteryzujący się ponownym wzrostem mobilności przestrzennej człowieka będący rezultatem rozwoju urbanizacji i działalności nierolniczych, komunikacji, wzrostu wolnego czasu, potrzeby podróżowania i poznawania świata. Procesowi powtórnej „nomadyzacji” sprzyjają przemiany w technologii telekomunikacji, powodujące zjawisko kurczenia się „czasu i przestrzeni”. Człowiek współczesny wędruje w cyklu dziennym, tygodniowym i rocznym, odwiedza nowe miejsca, poznaje świat, jego przyrodę i kulturę. Nigdy jeszcze w dziejach „wędrowki ludów” nie przybrały takich rozmiarów (Szczepański 2003). Jak stwierdza Benedikt (1995), *„stajemy się nomadami, którzy są ciągle w kontakcie”*. Tę wzmożoną mobilność nazywa się często „wolnością”, autonomią lub niezależnością współczesnego człowieka, który *„potrzebuje większej przestrzeni”*. Według Baumana (2000a) *„także w sensie duchowym stajemy się podróżnikami (...) wielu z nas zmienia miejsce pobytu przeprowadzając się lub podróżując tam i z powrotem do miejsc, które nie są własnym domem”*.

Nieodłącznym składnikiem współczesnej ruchliwości przestrzennej człowieka, stanowiącej wyróżniającą się cechę obecnego życia, są wyjazdy turystyczne (turystyka wypoczynkowa, poznawcza, kongresowa, biznesowa, religijna i in.). MacCannell (2002) wyróżnia dwa zasadnicze znaczenia słowa „turysta”: po pierwsze: *„oznacza prawdziwych turystów, pochłoniętych zwiedzaniem, przeważnie członków klasy średniej, rozproszonych w tej chwili po całym świecie w poszukiwaniu doznań”*, po drugie „turysta” jest jednym z najlepszych modeli opisujących w sposób ogólny człowieka nowoczesnego (ponowoczesnego). W tym drugim znaczeniu termin ten ma metasocjologiczny charakter. Według MacCannellego w świadomości turysty rodzi się pierwsze pojmowanie współczesnej cywilizacji, a ekspansja współczesnego społeczeństwa jest nierozłącznie związana z turystyką i zagranicznymi podróżami. *„Obecne podróżowanie wydaje się nakazem społecznym: każdy musi gdzieś wyjechać, by wydać pieniądze w cudzym miejscu zamieszkania, ponieważ ci, którzy tam mieszkają także powinni móc gdzieś wyjechać i wydać pieniądze i tak dalej. Najdziwniejsze lokalne odrębności stają się atrakcją, a tam gdzie nie ma kompletnie nic dziwnego czy atrakcyjnego – tam tworzy się atrakcje z niczego”* (MacCannell 2002).

Nasilająca się mobilność przestrzenna człowieka ma także swoje konsekwencje społeczne. Swoboda przemieszczania stanowi dzisiaj istotny składnik polaryzacji społecznej, która ma wiele wymiarów. *„Dostęp do możliwości poruszania się po świecie stał się współcześnie najwyższej wagi czynnikiem klasyfikacji społecznej”* (Bauman 2000b). Bauman wyróżnia „dwa światy” (dwa bieguny) różniące się możliwością poruszania się: „dla pierwszego świata”, świata totalnej mobilności, przestrzeń przestała być ograniczeniem i łatwo się ją przekracza zarówno w rzeczywistości, jak i wirtualnie. Natomiast drugi świat to świat tych, *„którzy skrepowani są więzami lokalnymi, nie mając możliwości poruszania się, muszą biernie godzić się z każdą zmianą, jaka dotyka miejsca, z którym są związani – rzeczywista przestrzeń szybko się zamyka”*. Dla mieszkańców „pierwszego świata” granice państwowe są łatwo przekraczalne, natomiast dla ludzi z „drugiego świata” piętrzą się coraz wyżej

„mury” kontroli imigracyjnej, prawa stałego pobytu, polityki „czystych ulic” i „zerowej tolerancji”. Pierwsi podróżują, ponieważ mają na to ochotę – podróż sprawia im przyjemność i dostarcza rozrywki, drudzy podróżują „ukradkiem”, często nielegalnie, a po przyjeździe są źle widziani. Społeczną przepaść między tymi grupami pogłębia więc współczesna turystyka. Dzięki częstym podróżom turystycznym, człowiek-mieszkaniec „pierwszego świata” staje się w pełni „globalnym”, wyzwala się z więzów, które narzuca lokalność.

W tym znaczeniu postać turysty można traktować jako metaforę współczesnej kondycji ludzkiej. Opisując świat obecny, Bauman (2000a, b) rozróżnia metaforyczne postacie turysty i włóczęgi – pierwsi są według niego bohaterami, drudzy ofiarami ponowoczesności. Ruchliwość w życiu turysty jest rzeczą nadrzędną – przebywa poza domem, bo taka jest jego wola, bo uznał wędrowkę za najlepszą strategię życiową. Włóczęga znalazł się „w drodze”, ponieważ go „od tyłu popchnięto, eksmitując z domu, grożąc eksmisją lub czyniąc pozostanie w domu niemożliwym lub nie do zniesienia” (Bauman 2000a). Według Baumana opozycja „turysta-włóczęga” wyraża najgłębszy i najbardziej doniosły w skutkach podział współczesnego społeczeństwa. Losy każdego z nas są według niego niejako odłożone w pewnym punkcie kontinuum, którego jednym biegunem jest postać „doskonałego turysty”, a drugim postać „włóczęgi beznadziejnego”, nie do odratowania.

Masowa turystyka ma wiele postaci, „cywilizacja nomadów” przejawia się w różnych formach (Szczepański 2003). Obejmuje m.in. młodych ludzi podróżujących autostopem, pociągami czy samochodami, naukowców i artystów organizujących w świecie różne imprezy kulturalne, emerytów z bogatych krajów pragnących wyrwać się w nudy i monotonię swego obecnego życia, uchodźców ze świata biedy, dyskryminacji, nietolerancji religijnej i etnicznej, a także ludzi bogatych, stwarzających sobie dzięki podróżom własne, zamknięte światy. Wśród turystów znajdziemy więc mieszkańców „pierwszego” i „drugiego” świata (w ujęciu Baumana), jak i ludzi określanych mianem turystów (zarówno w znaczeniu metafory Baumana, jak i metasocjologicznym wg MacCannellego). Pojęcie turystyki współcześnie ulega ciąglemu poszerzaniu, a definicje obejmują swym zakresem coraz to nowe formy i rodzaje (turystyka biznesowa, erotyczna, handlowa itp.).

## Człowiek – *sacrum* – przestrzeń

Durkheim definiuje religię na podstawie różnicy między *sacrum* a *profanum*. W tym rozumieniu istotę religii stanowi system wierzeń i praktyk odnoszący się do rzeczy świętych. Każda z religii przeciwstawia na swój sposób *sacrum* (sakralność, świętość) i życie religijne sferze *profanum* (powszedniość, świeckość) i życiu świeckiemu. Przedmioty uświęcone, należące do sfery *sacrum*, są wydzielone z życia codziennego, świata *profanum*. Eliade (1993) stwierdza, że trudno ustalić zakres pojęcia *sacrum* – trudności te mają charakter teoretyczny i praktyczny. Po pierwsze, zakres *sacrum* jest różny w poszczególnych religiach. Aby wyodrębnić i zdefiniować *sacrum* trzeba dysponować dużą ilością „sakralności”, czyli faktów świętych. Ich różnorodność utrudnia badania, ponieważ każda

kategoria tych zjawisk ma charakter złożony i nosi piętno ewolucji historycznej. Po drugie, *sacrum* objawia się zawsze w pewnej sytuacji historycznej. Zdaniem Eliadego (1993) najbardziej osobiste i transcendentne przeżycia mistyczne noszą zawsze piętno danego momentu historycznego.

Sfera *sacrum* i sfera *profanum* są od siebie ściśle oddzielone. Mimo przepaści dzielącej te sfery w każdej społeczności ludzkiej istnieje skodyfikowana technika przejścia od pierwszej sfery do drugiej (Flis 2001). Człowiek wierzący tkwi jednocześnie w dwóch czasowych i przestrzennych porządkach – sakralnym i świeckim, czasie świętym i świeckim oraz przestrzeni sakralnej i świeckiej.

Przestrzeń sakralna ma wszelkie atrybuty przestrzeni znaczącej (Madurowicz 2002). Człowiek, dokonując religijnej waloryzacji przestrzeni, zmienia przestrzeń fizyczną w przestrzeń znaczącą poprzez nadanie jej znaczeń i odniesienia do wartości religijnych. Przestrzeń sakralna stanowi pewien typ przestrzeni egzystencjonalnych (Chojnicki 1999). Relp (1976) definiuje przestrzeń egzystencjonalną jako przestrzeń, w której się żyje, ma ona swoją wewnętrzną strukturę, jaka jawi się nam w naszym konkretnym doświadczeniu świata jako członkom danej grupy kulturowej (religijnej). Ma ona charakter intersubiektywny, a zatem daje się sprowadzić do wszystkich członków tej grupy, gdyż wszyscy oni przeszli socjalizację według wspólnego zbioru doświadczeń, znaków i symboli. Przestrzeń sakralna jest zróżnicowana, obfituje w symbole, święte centra i znaczące obiekty. Eliade (1993) stwierdza, że nabiera ona wartości dzięki stałości hierofanii, która nadaje charakter święty danym miejscom, przekształcając i wyodrębniając ją od innych otaczających te miejsca świeckich obszarów.

Dokonując analizy sfery *sacrum* w przestrzeni miejskiej Warszawy, Madurowicz (2002) wyróżnia pięć kategorii tej sfery: czystą sferę *sacrum* (świątynie różnych wyznań, cmentarze), quasi-sakralne strefy w sferze *profanum* określone jako zeświecczone *sacrum* pierwszego stopnia (świątki, kaplice, krzyże przy drogach lub ulicach, wyjątkowe miejsca pamięci), zatoki *profanum* w sferze *sacrum*, czyli zeświecczone *sacrum* drugiego stopnia (tablice pamiątkowe, pomniki, miejsca pamięci nie mające charakteru sakralnego, stoiska, stragany obok lub wewnątrz murów świątyni i in.), „prywatne zakątki święte” (np. kraj lat dzieciennych, strony ojczyste) oraz obszar graniczny między sferami *sacrum* i *profanum*. Te ostatnie stanowią tereny o specyficznych własnościach. Granica „wyłączając” dane miejsce z reszty świata, włącza je w porządek konstytuujący zarówno miejsce święte, jak i obszar je otaczający.

## Człowiek – przestrzeń – pielgrzymowanie. Turystyka a pielgrzymowanie

Rozpatrując fenomen pielgrzymowania, należy wskazać istotne cechy tego zjawiska. Po pierwsze, pielgrzymki stanowią specyficzny rodzaj turystyki religijnej i jedną z form migracji ludności (Jackowski 2003). Trzy podstawowe komponenty migracji pielgrzymkowych: człowiek (*homo religiosus*), przestrzeń i *sacrum* wyznaczają odrębność tego zjawiska od innych form turystyki i podróżowania.

Spośród innych typów migracji religijnej pielgrzymki wyróżnia wyraźnie określony i wysunięty na pierwszy plan motyw religijny (Jackowski 2003). Istota wędrowania pielgrzymkowego wynika z chęci wiernych do zbiorowego obcowania z *sacrum*. W obecnych czasach obserwuje się powrót do wędrówek o motywacji wyłącznie religijnej. Swoistym fenomenem są podróże apostołskie Jana Pawła II, zwanego często Papieżem-Pielgrzymem. Spotkania z Ojcem Świętym gromadzą miliony wiernych, powodując, że pielgrzymki stają się zjawiskiem masowym, globalnym. Ustanowiony przez Jana Pawła II Światowy Dzień Młodzieży przyczynił się do intensyfikacji zjawiska pielgrzymowania wśród młodzieży.

Odbycie każdej pielgrzymki wymaga pewnej przestrzeni sakralnej (Jackowski 2003). W odróżnieniu od innych podróży turystycznych, w tym także religijno-poznawczych, przestrzeń ta jest na ogół dość jednorodna – jej ramy wyznaczają zwykle dwa punkty: miejsce wyjścia i punkt docelowy – miejsce kultu (sanktuarium). Niekiedy szlak pielgrzymkowy łączy kilka ośrodków kultu. Trasy pielgrzymek, zwłaszcza w Polsce i Ameryce Łacińskiej, omijają z reguły duże miasta, wiodą drogami drugorzędnymi, lokalnymi. W czasie pielgrzymki następuje swoista rewaloryzacja przestrzeni religijnej oraz przenikanie się przestrzeni *sacrum* i *profanum*. Następuje poszerzenie przestrzeni *sacrum* na miejsca i obiekty świeckie poprzez wypełnienie czasu wędrówki modlitwą, medytacją, pokutą i innymi formami pobożności.

Po drugie, pielgrzymki są jedną z najbardziej typowych form zewnętrznych przejawiania się wspólnoty religijnej, okazją do spotkania się wyznawców danej religii, utwierdzają i wzmacniają solidarność grupową. Pozwalają jednocześnie jednostkom oderwać się od przyziemnych spraw i przenoszą je do sfery *sacrum*, dają poczucie obcowania z wyższym wymiarem rzeczywistości. W tym znaczeniu pielgrzymki są pewnym wyznacznikiem religijności danego społeczeństwa lub społeczności. Ten mistyczny charakter migracji pielgrzymkowych odróżnia je wyraźnie od innych masowych podróży turystycznych. Ujęcie socjologiczne kieruje naszą uwagę na typ zbiorowości, znaczenie rytuałów, standaryzowanych praktyk przenoszących w czasie pewne wzory normatywne oraz na formy interakcji (por. Sztompka 2002). Pozwala to wyraźnie wyodrębnić turystykę pielgrzymkową od innych form turystyki. Współobecność przestrzenna i równoczesność czasowa fenomenu pielgrzymowania oparta, na wspólnym systemie wartości i wierzeń religijnych, wzmacnia i pogłębia interakcje społeczne w zbiorowości pielgrzymów kształtując silnie solidarność grupową. Spoistość tej grupy wzmacnia wspólnie akceptowana tradycja religijna, wyrażająca się w nasyconych symboliką obrzędach, liturgii, śpiewie, medytacjach i modlitwach. W odróżnieniu od zbiorowości pielgrzymów masowa turystyka mająca charakter zorganizowany jawi się jako zbiorowość turystów podróżujących wspólnie ale jakby obok siebie, w której interakcje uczestników współlokalnych przestrzennie i równoczesne czasowo nie prowadzą do tworzenia głębszych więzi emocjonalnych.

Na koniec warto wrócić do metafory turysty opisanej przez Baumaną oraz wyróżnionych przez niego dwóch światów różniących się możliwością poru-

szania się. Metafora „turysty – nieustannego wędrowcy” kojarzy się w pewnym stopniu z dawnym pojęciem pielgrzymy a istotą tradycji pielgrzymowania w chrześcijaństwie. Zawarte w *Biblii* pojęcie pielgrzymy ma charakter metafory i odnosi się do wędrowania człowieka ku wieczności lub do Boga. „Według Pisma Świętego życie to stałe pielgrzymowanie, a wierzący są uznawani za gości i pielgrzymów na tej ziemi” (Jackowski, Sołjan, Bilska-Wodecka 1999). Utożsamianie życia z nieustannym pielgrzymowaniem było w przeszłości jednym z podstawowych impulsów rozwoju chrześcijaństwa.

Druga kwestia wiąże się z pytaniem, do jakiego świata Baumanowskiego należy zaliczyć uczestników pielgrzymek? Sądzić można, że w mniejszym stopniu należą oni do „świata pierwszego” – coraz bardziej kosmopolitycznego, eksterytoriałnego świata globalnego biznesu, menedżerów globalnej kultury, twórców, ekspertów międzynarodowych. W znacznej części wywodzą się ze „świata drugiego”, zbiorowości ludzi osiadłych, tkwiących w swej „lokalności”, która utrwała pewne tradycje i wartości. Pielgrzymowanie umożliwia w pewnym stopniu wyzwolenie się z więzów, które narzuca lokalność, daje możliwość kontaktu z światem zewnętrznym, innymi grupami i zbiorowościami regionalnymi.

Współczesne masowe pielgrzymki „wpisują się” w pewien sposób w cywilizację nomadów, tworząc jednocześnie w tym „świecie” wyraźnie odrębne zjawisko, które wyróżniają takie cechy, jak zbiorowe obcowanie z *sacrum* i solidarność grupowa zbiorowości pielgrzymów, oparta na wspólnym systemie wartości i wierzeń.

## LITERATURA

- Bauman Z., 2000a, *Globalizacja*, PIW, Warszawa.
- Bauman Z., 2000b, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wyd. Sic, Warszawa.
- Benedikt M., 1995, *On cyberspace and virtual reality*, Man and Information Technology, 4.
- Chojnicki Z., 1999, *Podstawowe problemy filozoficzne i metodologiczne przestrzeni i czasu*, [w:] *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Bogucki Wyd. Naukowe, Poznań, s. 249-264.
- Eliade A., 2003, *Traktat o historii religii*, Wyd. Opus, Łódź.
- Flis A., 2001, *Chrześcijaństwo i Europa*, Nomos, Kraków.
- Jackowski A., 2003, *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, Wyd. UJ, Kraków.
- Jackowski A., Sołjan I., Bilska-Wodecka E., 1999, *Religie świata. Szlaki pielgrzymkowe*, [w:] *Wielka Encyklopedia Geografii Świata*, 15, Wyd. Kurpisz, Poznań.
- MacCannell D., 2002, *Turysta. Nowa teoria klasy próżniaczej*, Spectrum, Warszawa.
- Madurowicz M., 2002, *Sfera sacrum w przestrzeni miejskiej Warszawy*, Dialog, Warszawa.
- Relph E., 1976, *Place and placelessness*, London.
- Szczepański J., 2003, *Podróż*, Przegląd Socjologiczny, 52, 2, s. 9-22.
- Sztompka P., 2002, *Socjologia*, Znak, Kraków.

**THE HUMAN - SPACE - SACRUM.****THOUGHTS ON PILGRIMAGE TOURISM AND MIGRATIONS IN THE MODERN WORLD****SUMMARY**

The paper contains thoughts on the essence of the contemporary pilgrimage tourism. It reviews certain relationships between the human, tourism and space; and between the human, sacrum and space to provide a broader context for the phenomenon of pilgrimages in a contemporary nomadic civilisation. Spatial mobility of the modern human is a sign of his lifestyle and an important factor of social classification. This increased mobility is often referred to as "freedom", autonomy or independence of the modern human who needs more space. Tourist trips constitute an inherent part of this spatial mobility.

Sociology defines religion on the basis of a difference between the sacrum and the profanum. The two areas are separated from each other, but every human community has a codified technique of passing from one area to the other. The sacral space possesses attributes of a significant space.

Pilgrimages constitute a special category of religious tourism and a form of migration. A pilgrimage stands out from other types of migration with its religious motivation as the first priority. Pilgrimages belong to the most typical forms of expression of religious communities where group solidarity develops among pilgrims, as opposed to other tourist circumstances. While contemporary mass pilgrimages fit the nomadic civilisation well, they also constitute a distinct phenomenon.

*Translated by Paweł Pilch*

